Prof. Piotr GLIŃSKI

Profesor zwyczajny nauk humanistycznych. Wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego. W latach 2005 - 2011 przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Związany z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN. W latach 1997 -2005 kierował Zakładem Społeczeństwa Obywatelskiego.

Jesteśmy kustoszami tej pamięci. Osiemdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim

W kwietniu 1943 r., w przeddzień żydowskiego święta Pesach, okupujący polską stolicę Niemcy otoczyli stworzoną przez siebie żydowską dzielnicę, warszawskie getto, przygotowując się do jego ostatecznej likwidacji. 19 kwietnia niemiecka policja i siły pomocnicze SS wkroczyły, by dokończyć dzieła zagłady. Mieszkańcy getta ukryli się w bunkrach i kryjówkach. Żydowscy powstańcy zaatakowali Niemców przy użyciu broni palnej, koktajli Mołotowa oraz granatów ręcznych. Dwa niemieckie pojazdy zostały podpalone za pomocą butelek z benzyną. Zaskoczeni Niemcy początkowo nie byli w stanie przełamać zaciętego oporu obrońców.

Wobec tych niepowodzeń Niemcy zaczęli systematycznie palić budynki, zamieniając ulice getta w ognistą pułapkę. Podczas gdy w getcie trwały walki, polskie oddziały podziemnej armii podjęły działania przeciwko Niemcom. Trzy sekcje Armii Krajowej bezskutecznie próbowały sforsować mury getta za pomocą materiałów wybuchowych. Skazani na zagładę Żydzi bronili się do początku maja. Symbolicznym ostatnim aktem powstania było zburzenie przez Niemców Wielkiej Synagogi na Tłomackiem w Warszawie.

Powstanie w getcie warszawskim było pierwszym powstaniem wielkomiejskim i zarazem największym zrywem ludności żydowskiej w trakcie niemieckiej okupacji. Po południu 19 kwietnia 1943 r. w twierdzy Żydowskiego Związku Wojskowego przy placu Muranowskim w symbolicznym geście na dachu budynku bojownicy umieścili biało-czerwoną flagę Polski i biało-niebieską flagę ŻZW. Ten obraz dwóch flag – polskiej biało-czerwonej i syjonistycznej biało-niebieskiej – powiewających wspólnie na dachu budynku nad walczącym gettem, stał się symbolem nierozerwalnie splecionych ze sobą losów polsko-żydowskich. Kilkanaście miesięcy później, w sierpniu 1944 roku, wybuchło powstanie warszawskie – bój o wolną Polskę, największy zryw wolnościowy w historii II wojny światowej.

W polskiej historii, literaturze, sztuce i szeroko rozumianej kulturze można znaleźć szereg odwołań do zrywów powstańczych. Powstania dawały nadzieję, podnosiły na duchu, pokrzepiały serca, ale niemal zawsze były brutalnie tłumione przez zaborców i okupantów. Będąc tragiczne, często nieuniknione, budowały tożsamość wspólnotową i na ogół przynosiły zwycięstwo po latach. Odciskały silne piętno na polskim społeczeństwie i polskiej historii. Dlatego stały się często poruszanym tematem literackim, malarskim, filmowym. I choć artyści ukazywali je na różne sposoby, to prawie nigdy nie krytykowali samej idei powstania i opowiadali się za walką o wolność, wynosząc ją na kulturowe piedestały.

Warszawa – stolica Polski – stała się podczas II wojny światowej miastem dwóch powstań, w których Żydzi i Polacy starli się z niemieckimi zbrodniarzami. Miasto zostało ostatecznie obrócone w ruinę, zniszczone i spalone. To dowodzi, jak silny jest polski imperatyw dążenia do wolności.

Można postawić pytanie – dlaczego w Warszawie? Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1939 r., u progu inwazji Niemiec na Polskę, w Warszawie mieszkało blisko 370 tys. Żydów. Stanowili ok. 30 proc. ogółu mieszkańców miasta. Po wybuchu II wojny światowej do polskiej stolicy w ciągu następnego roku przybyło niemal 100 000 kolejnych Żydów, systematycznie wysiedlanych przez Niemców z ziem włączonych do Rzeszy Niemieckiej i z okupowanych terenów Polski. Wiosną 1940 r.

Niemcy zaczęli tworzyć zamkniętą dzielnicę żydowską. Do ostatecznego zamknięcia getta w Warszawie doszło w listopadzie 1940 r. Za murami, na obszarze 307 ha, znalazło się około 400 tys. Żydów. W kwietniu 1941 r. do getta napłynęli przesiedleńcy. Liczba ludności zamkniętej w murach getta wzrosła do 450 tys. osób. Nie przypadkiem przywołuję te dane. Warszawskie getto było największym gettem utworzonym przez Niemców podczas II wojny światowej w Europie. W lipcu 1942 r. okupanci rozpoczęli masową wywózkę Żydów z getta do obozu zagłady w Treblince. Szacuje się, że zamordowanych zostało wtedy od 250 do 300 tysięcy Żydów. Około 100 tysięcy zmarło w getcie z głodu i chorób na skutek stworzonych przez Niemców nieludzkich warunków.

Mówimy: „Żydzi", ale musimy pamiętać, że to byli obywatele Polski, wielonarodowej, wielokulturowej II Rzeczypospolitej. Dlatego naszym wspólnym obowiązkiem jest upamiętnienie powstania w getcie warszawskim – największego powstania żydowskiego w czasie II wojny światowej i pierwszego miejskiego powstania w okupowanej Europie – oraz zachowanie w pamięci odwagi tych, którzy stawili opór niemieckim okupantom. W Polsce w tych dniach odbywa się ponad 150 wydarzeń towarzyszących oficjalnym obchodom 80. rocznicy powstania w getcie warszawskim. Wydarzenia te organizowane są lub finansowane przez polski rząd, m.in. w ramach programu wsparcia działań na rzecz zachowania dziedzictwa i pamięci o polskich Żydach, realizowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Od czasu objęcia rządów przez Zjednoczoną Prawicę ponad trzykrotnie zwiększyliśmy nakłady na instytucje, których działalność obejmuje dbanie o pamięć, kulturę i dziedzictwo wielokulturowego narodu polskiego, w tym dziedzictwo mniejszości żydowskiej na ziemiach polskich, a także upamiętnienie Zagłady Żydów dokonanej przez Niemców na terenie okupowanej Polski.

Wśród dotowanych przez polski rząd instytucji znajdują się m.in. państwowe muzea w dawnych niemieckich obozach śmierci: Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu; Muzeum na Majdanku (z oddziałami: Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu i w Sobiborze); Muzeum Stutthof w Sztutowie; Muzeum Treblinka; Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy; Muzeum – Miejsce Pamięci KL Plaszow w Krakowie. A także Muzeum Getta Warszawskiego, Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej, Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma. To zarówno instytucje działające od dziesięcioleci, często niedostatecznie finansowane w przeszłości, jak i instytucje powołane w ciągu ostatnich kilku lat, w trosce o pamięć: Muzeum Getta Warszawskiego, Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej, Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej.

Warszawa jest dziś miastem żywych. Polska jest krajem żywych. Pamiętamy o przeszłości i czerpiąc z historycznych doświadczeń, chcemy budować lepszą przyszłość. Nie zapominamy jednak o tych, którzy umarli lub zostali zamordowani. Przekazywana przez pokolenia pamięć musi trwać wiecznie. A dzisiaj to my jesteśmy jej kustoszami.

Piotr Gliński

Tekst publikowany wspólnie z polskim miesięcznikiem „Wszystko co Najważniejsze" w projekcie historycznym z Instytutem Pamięci Narodowej i Polską Fundacją Narodową.